

**CENA PRENUMERATY:**

w Łodzi miesięcznie mk. 22,— kwartalnie mk. 66,—, dla robotników miesięcznie mk. 18.—  
Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 3,—  
Na prowincji miesięcznie mk. 25,—, kwartalnie mk. 75,—  
Za granicą miesięcznie marek 45,—

**Numer pojedynczy 1 markę 50 fen.**

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudniu.

# KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

**Numer pojedynczy 1 marka 50 fen.**

**CENY OGŁOSZEN:**

**Miejscowe.**

**Zwyczajne** mk. 2.50 za wiersz pe-  
titowy jednołamowy (str. 7 łamów)  
**Drobne** 40 fen. za wyraz, naj-  
mniej mk. 4.—. Dla poszukujących  
pracy 30 fen. za wyraz **szukam** łam.  
przed tekstem mk. 7.— w tekście  
mk. 8.— po tekście mk. 4.— za wiersz  
petitowy jednołamowy (str. 5 łamów.)  
**Nekrologi** mk. 2.50 za wiersz pe-  
titowy (strona 5 łamów). **Komuni-  
katy** mk. 3.50 za wiersz.

**Zamiejscowe.**

**Zwyczajne** mk. 3.—, **drobne** 55 fen  
**nadesłane** przed tekstem mk. 8.—  
w tekście mk. 10.—, za tekstem mk. 5.—  
**nekrologi** mk. 4.—.

**Zagraniczne.**

100% drożej od zamiejscowych.  
Za terminowy druk ogłoszeń, komu-  
nikatów i ofiar administracja nie  
odpowiada.

**Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.  
Filja administracji Piotrkowska 123.**

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

**O g r ó**  
**Restauracja Kawiarnia**  
przy hotelu MANTEUFLA

**Codziennie**  
**Koncert**

**Orkiestry Symfonicznej**  
pod dykcją  
**M. CHWATA** 1-go koncertmistrza  
Ł. O. Symf.  
Początek o godz. 7-ej wieczorem.

**Osoby, pragnące wysłać listy (pocztówki)  
do krewnych i znajomych  
w Ameryce,**

winny zgłosić się do Komitetu Pomocy Dzieciom  
— Pusta 12, gdzie listy przyjmować będą delegat-  
ki misji amerykańskiej

**w PONIEDZIAŁEK dn. 19 b. m.  
od godz. 9 rano do 5 po południu.**

Łódź, dnia 16 lipca.

Dymitr Mereżkowski w pełnym entuzjazmu artykule o Józefie Piłsudskim ("Naród" z 13 lipca) napisał takie pod koniec zdanie:

"Okropne, czarne dni nadchodzą i już nadeszły. Czyli to nie czarność ostatecznej zgrozy, hańby ostatecznej, przywódca wielkiego narodu, swój i cudzy honor zaprzędając, targuje się z nikczemnym białym, jak rozbójnik z rozbójnikiem nad ofiarą mordu, jak stręczyciel z rajfurem nad gaścią złota."

Każdy zrozumieć musi odrazu, że mowa tutaj o konszachtach Lloyd George'a z Krassinem.

I każdy, kto choć trochę interesuje się sprawami polityki, przyzna, że w słowach znakomitego pisarza i filozofa rosyjskiego tkwi jednak dużo prawdy, że jego silne i na pierwszy rzut oka nieco nazbyt szorstkie określenie doskonale charakteryzuje działalność dyplomatyczną najbardziej wpływowego dziś męża stanu i prezydenta ministrów Wielkiej Brytanji.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż to, co gwałtem narzucić nam pragnie Lloyd George, jest dyktowane pewną obawą przed zbytym wzrostem potęgi Polski, która w przymierzu z Francją, a także z sąsiadką Rumunją, Węgrami i państwem Serbów i Chorwatów mogłaby stać się w przyszłości pewną zaporą dla daleko na wschód sięgających zakusów zachłannego Ałojonu i dla chęci dalszego panowania nad światem. Dlatego to odmawiało się dostawy amunicji dla Polski, a fortyfowało natomiast "krasnego cara" i jego ministra wojny — Troc-

kiego; dlatego też dzisiaj rozdmuchano do wielkich rozmiarów "nielojalność" Polski względem aliantów i wymyślono sposób ukarania kradźbrnego narodu polskiego przez narzucenie mu warunków pokojowych z bolszewją takich, iż żywe ciało Polski na ich podstawie uleżałoby nowemu ćwiartowaniu.

Ale nie wierzymy, aby ohydne zamiary dyplomacji angielskiej mogły być wcielone w czyn. Muszą się znaleźć w Polsce ludzie, którzy potrafią godnie bronić Jej interesów tam — przed tym areopagiem, który posiada misję wyznaczania ram, w jakich narody i kraje rozwijać i rządzić się mają.

Zachłanności Anglików, bratających się dzisiaj dla swoich celów z nowymi tyranami ludu rosyjskiego, przeciwstawiać się zechcą i muszą przedstawiciele innych mocarstw w Radzie Najwyższej, a to w imię żywotnych interesów swoich narodów. Więc trzeba je no wyzyskać sytuację i umiejętnie przy prawach polskich obstawać, wygrywać wszystkie atuty dyplomatyczne, jakich nam — ostoji przeciwstawiając bolszewickiej i czynnikowi, który jedynie zdolny będzie utrzymać równowagę na wschodzie Europy, nie brak.

Sądzymy, iż doskonale między innymi, misję obrony praw Polski spełnić mógłby wymieniany dzisiaj — jako przedstawiciel rządu na konferencji w Spa — Laderewski. Jego uczciwość, jego wielkie umiłowanie sprawy, jego wreszcie dar przekonywania innych, poruszania serc i sumień, powodują, iż lwia większość narodu z całym spokojem widziałaby w nim rzeczownika interesów Polski.

Ale za najważniejszą rzecz uważamy skoordynowanie wszystkich sił narodowych w wielkim dziele, jakie do spełnienia mamy, — w dziele obro-ny Ojczyzny przed wrogiem, u granic naszych stojącym.

To, co się u nas w kraju stanie, będzie najwięcej ważyło na szali.

Jeśli potrafimy znaleźć dość sił do odparcia wroga, jeśli wykazemy energię twórczą, hart, siłę wytrwania, a przede wszystkim zaświadczymy, iż jesteśmy narodem rozumnym, przez zaniechanie waśni i sporów w chwili, która jednoci i wspólnego wszystkich wysiłku wymaga; jeśli potrafimy wyzbyć się ambicji partyjnych i osobistych, a swoje własne „ja" podporządkujemy interesom narodu; — możemy być pewni, iż i sprawy polityki zewnętrznej ułożą się pomyślnie.

Nie czas szukać winnych dzisiejszego naszego położenia. Nie czas wytykać błędy jednych czy drugich.

Uderzyć się należy wszystkim nam w piersi i przyznać, iż wszyscyśmy winni i wszyscy błądziliśmy dotychczas.

Bo zamiast w zgodzie i jednoci gruntować podwaliny państwowości, kłóciliśmy się

o szczegóły, o programy partyjne, żarliśmy się z powodu ambicji i chęci panowania. Postępowaliśmy, jak owi lekarze w „Księgach narodu i pielgrzymstwa", co to kłócili się, czy Polska ma być demokratyczna, czy arystokratyczna.

Lecz czas z tem skończyć. Świat na nas patrzy. I według czynów naszych nas ocenia.

I gdy będziemy jednoci silni, hartowni wytrwaniem, zabiegać zaczną o naszą przyjaźń — może nawet ci, którzy dzisiaj przeciwko nam prowadzą knowania.

## Obrady Sejmu.

Warszawa, 15 lipca. (PAT)—  
Posiedzenie 164. Początek o godz. 5.30.

Po odczytaniu interpelacji marszałek wygłosił następujące przemówienie:

Muszę zacząć od tego, że nie mogę przejść do porządku dziennego nad wczorajszą ohydną sceną, którą zakończyło się posiedzenie.

Stwierdzam niniejszem, że p. Poniatowski, jakkolwiek głos mu został odebrany, po dwukrotnym wezwaniu nie zszedł z trybuny, lecz przemawiał dalej do zakończenia posiedzenia. Gdyby nie smutne położenie Ojczyzny naszej, użyłbym ostatecznego środka, który mi przysługuje według regulaminu.

Postawiłbym wniosek o wykluczenie p. Poniatowskiego z 30 posiedzeń. Mam jednak nadzieję, że apel do patriotyzmu p. Poniatowskiego i jego towarzyszy będzie bardziej skuteczny. Ale muszę zapewnić na przyszłość, że dopóki na tem miejscu stoję, to do podobnych scen nie dopuszczę.

Przystąpiono do obrad o likwidowaniu majątków prywatnych. Ustawę w drugim i trzecim czytaniu przyjęto.

Przystąpiono do sprawozdania komisji konstytucyjnej w sprawie wniosku p. Buzka o statucie organicznym Województwa Śląskiego.

Referent p. Buzek oświadczył: Niniejsza ustawa jest poniekąd odpowiedzią na ustawę niemiecką; chodzi tu o u-

szanowanie tych odrębności, które z biegiem czasu spotkamy na Śląsku.

Wiceminister Wróblewski oświadczył, że Rząd z radością przystępuje do inicjatywy Izby, która zapewniła ma bra- ciom naszym na Śląsku Górnym i Cieszyńskim należyta obronę interesów w obrębie jednej i niepodzielnej Rzeczypospolitej. Chodzi o ułożenie takiego współzycia, by ludność obu Śląsków mogła znaleźć w Polsce warunki najlep- szego rozwoju. Votum Sejmu będzie dowodem zaufania, ja- kie Polska żywi do tych swo- ich synów, których powrotu do Ojczyzny wygląda z naj- większym utęsknieniem.

Ustawę w drugim i trze- ciem czytaniu przyjęto.

P. Osiecki przedstawił spra- wozdanie o projekcie rządu- wej ustawy, zakazującej wy- wozu kruszców w monetach, sztabach, wyrobach, oraz sta- nie nieprzerobionym. Izba u- stawę przyjęła.

Nastąpiło sprawozdanie ko- misji budżetowej i administra- cyjnej o wniosku nagłym p. Barda w sprawie zabezpie- czenia bytu rodzinom osób, pełniących służbę wojskową ochotniczą lub obowiązkową. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Przystąpiono do sprawo- zdania komisji rolniczej o wni- sku p. Witosa, w sprawie u- stawy o wywłaszczeniu i przy- mowowym zakupie ziemi na parcelację, oraz o projekcie rządowym w sprawie utwo-

wienia zapasu ziemi na wyko- nanie reformy rolnej.

Zabiera głos p. Kiernik. U- stawą obecną jest dowodem, że sprawa reformy rolnej wy- szła z dziedziny teoretycznych zagadnień i weszła na pole praktycznego zastosowania.

Ustawa niniejsza zadaje kłam zarzutom, jakoby Polska była państwem reakcyjnym, szla- checkim, albowiem stwarza podstawy do budowania nowej, Polskiej ludowej. Różnice po- glądów zostały nieomal w ca- łości w drodze porozumienia usunięte. (Brawo).

Zwracam się z apelem do tych, którzy mają dzisiaj zie- mię ująć w swoje ręce. Pań- stwo oddaje ziemię, oddaje to, co ma najlepszego w ręce szer- okich rzesz włościańskich, a na nich spoczywać musi obo- wiązek, ażeby tej ziemi nie odu- ali, ażeby swoją pierś jako karmicielki swej bronili i obronili. (Brawa).

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu. (Huczne brawa).

Przyjęto ponadto rezolucję: Wzywa się rząd, ażeby przed ogłoszeniem we wszystkich gminach Rzeczypospolitej pol- skiej podał do wiadomości pu- blicznej, że wszyscy, którzy nieprawnie uchylają się od o- bowiązku służby wojskowej przy poborze, tracą prawa ko- rzystania z ustawy o reformie rolnej. (Brawa).

Następne posiedzenie jutro o godz. 4-ej.

# Wielkie dzieło obrony Ojczyzny.

## Cała Polska chwyta za broń!

MARY FELJTON.

Tchórz

Męczyli go przyjaciele  
Przy każdej wspólnej kolacji,  
Pytaniem pełnym ironii,  
Do jakiej wstąpił formacji.

Pytała w tym samym sensie  
Niejedna znająca dama.  
Jedna radziła mu Legię  
A druga zaś Abrahama.

Kolega zaś z szkolnej ławy,  
Który w pomysłach był dziki,  
Namawiał całkiem poważnie,  
By wstąpił między lotniki.

Więc nieraz pełen rozpaczony,  
W swych myślach pytał się  
Dlaczego tak każdy czyha  
Na tego mizerne życie?

Bo przecież w wszystkich  
formacjach

Można się kuli stać trupem,  
A on już wolał żyć tchórzem,  
Niż zostać na chwilę trupem.

Lecz ciągle trwała naganka  
Uwzięli się na biedaka.  
Gdyby to było możliwe  
Na księżyc dałby drapak.

Nareszcie widząc wyraźnie,  
Ze nie ochroni swe głowy,  
W tej sytuacji bez wyświeca  
Wstąpił... do straży ogniowej!

### Seminarzyści do szeregów.

Kraków, 14 lipca (PAT.) — Uczniowie seminarjum nauczycielskiego uchwalili na wieczu stawić się gromadnie jutro przed komisją poborową.

### Propaganda w Cieszyńskiem.

Cieszyn, 14 lipca (PAT.) — Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Rady narodowej uchwalono jednogłośnie wydać odezwę do ludności, wzywającą do zapisywania się do szeregów armii ochotniczej.

### Morawska Ostrawa, 14 lipca

PAT. Górnicy polscy kopalń karwńskich zgłaszają się masowo do służby ochotniczej w armii polskiej. Wczoraj wyjechała większa ilość górników w celu zgłoszenia się do służby wojskowej.

### Żydzi lwowscy nawołują do spełnienia obowiązku.

Lwów, 14 lipca (PAT.) — Tow. Kupców żydowskich uchwalilo wczoraj wydać odezwę do społeczeństwa żydowskiego, wzywającą do wstąpienia do miejskiej straży obywatelskiej i do armii ochotniczej, opodatkowania się na rzecz państwa od 1000 na 100000 marek i wyżej. Wszystkim ochotnikom należy wyznaczyć pełną pensję.

### P.P.S. do szeregów.

Lwów, 14 lipca (PAT.) Robotnicza rada PPS we Lwowie wzywa polski proletarijat do zaciągania się w szeregi armii polskiej.

### Z Komitetu Obrony Polski.

W wykonaniu uchwały, powziętej przez przedstawicieli 216 instytucji i organizacji społecznych na zebraniu w d. 8 b. m. pod przewodnictwem Generała Broni Hallera Obywatelski Komitet Wykonawczy zwraca się do wszystkich organizacji społecznych w kraju wzywając je do zaciągnięcia swych sił i zasobów

wspólnej akcji dla dobra Ojczyzny pod egidą Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego. Wszystkie instytucje przesyłają o zgłoszenie swego akcesu w jaknajkrótszym czasie, oraz do najszerszej propagandy zaciągu ochotniczego, do wzmocnienia ofiarności pieniężnej na cele obrony, do rejestracji sił, mających zastąpić osoby, idące do wojska, wreszcie do dostarczenia żołnierzom i ich rodzinom moralnej i materialnej pomocy.

Osoby, pragnące poświęcić siły swe dla sprawy ogólnej, winny zgłaszać się do organizacji społecznych, celem zarejestrowania. Listy osób tych winny być zestawione z wymiennym pracą, do jakiej dana osoba lub grupa osób się nadaje, wraz ze wskazaniem dokładnego adresu każdej osoby lub grupy osób. Każda organizacja odpowiedzialna jest za zapisane osoby. Organizacje winny składać dokładne wykazy w Sekretariacie Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego, w głównym gmachu Uniwersytetu Warszawskiego na 1-y m piętrze. Godziny urzędowe od 9 do 2 i od 4 do 6-ej po poł.

### Do młodzieży szkolnej.

KOLEDZY! W Warszawie odbył się wiec uczniów klas 8, 7 i 6, na którym postanowiono jednogłośnie wstąpić do wojska. Koledzy niezdatur do służby, to jest niemający lat 17, lub zwolnieni ze względu na stan zdrowia przez wojskową komisję lekarską, zapisują się do pracy pomocniczej i społecznej. Specjalny komitet czuwa nad tem, by wszyscy koledzy spełnili swój obowiązek i zajmie się opieką nad znajdującymi się w armii oraz prowadzi dokładne spisy wstępujących do wojska i pracy społecznej.

Wy młodzież miast prowincjonalnych, idźcie za naszym przykładem! Jak jeden mąż stańmy na głos Ojczyzny i brońmy jej od wrogów, zwyciężcie wiece, uchwalajcie odpowiednie rezolucje i wybierajcie komitety, czuwające nad ich wykonaniem. Niech one prześlą nam swe adresy i listy kolegów, którzy zapisali się w danym komitecie. Chcemy mieć obraz wysiłków i dowód patriotyzmu całej młodzieży.

Służymy wszystkim radą i pomocą.

Komitet Młodzieży  
Obrony Państwa.

### Do socjalistów świata.

Centralny Komitet wykonawczy P.P.S. uchwalil w sobotę ubiegłą odezwę „do wszystkich socjalistów czynnych i robotniczych organizacji świata”, w której usprawiedliwia się przed nimi, że jest za walką z najazdem bolszewickim. Wyraziła się przytem Komitet centralny, by dowiedzieć, że wojska bolszewickie są pod dowództwem generałów carskich, że przeto nie można uważać tych wojsk za socjalistyczne i rewolucyjne, z czegoby wynikało, że gdyby naprawdę były socjalistyczne, to opór uważałoby wprost za zdradę.

Na początku odezwy znajdujemy zapewnienie, że PPS usilnie się starała o zawarcie pokoju z bolszewikami, ale nie

zdołała „zmusić klas posiadających do polityki pokojowej i skłonić rząd polski do wyzwolenia się z pod wpływu „naszych imperialistów”. Zwyciężyła wszakże pod jednym względem: Polska nie zawarła sojuszu z armją Denikina, nie próbowała odegrać roli żandarma Europy, jak tego chcieli reakcyoniści wszystkich królów. I oto zmienilo się szczęście wojenne, armja rosyjska pod wodzą generałów carskich stanęła u granic Polski etnograficznej.

Towarzysze! — czytamy dalej — to nie sztandar czerwony powiewa do naszych wrót. To nie sztandar czerwony powiewa nad dywizjami gen. Brusilowa.

Bagnety rosyjskie wymierzone są przeciwko naszej niepodległości, hordy kozackie niosą nam mord, gwałt i zniszczenie. Kierownicy władzy sowieckiej schyliłi czoło przed ideologją imperialistycznego militarizmu, na miejscu dawnych hasel wolności postawili wezwanie do zaboru cudzych ziem.

I dlatego uczyniliśmy to samo, coście uczynili Wy, towarzysze belgijscy, francuscy i angielscy, na początku wojny światowej. Powiedzieliśmy robotnikom i włościanom Polski: brońcie Waszej Ojczyzny.

Na ratunek niepodległości własnej powstaje lud robotczy. Zawiadomcie o tem dzisiejszych władców Rosji. Uprzedźcie ich, że naprzeciw bagnetów i pik Brusilowa, czy Bu diennego wyrasta pierś polskiego proletarijusa. Uprzedźcie ich.

Klasa robotnicza Polski, biorąc za broń, odpierając najeźdźcę, wola: niech żyje pokój! Niechaj pro ram pokoju demokratycznego uzna także lud rosyjski.

Od Was, towarzysze, żądamy zrozumienia i sprawiedliwego stosunku.

Pamiętajcie! dzisiaj Wasz bok uderza tuż nie w imperialistów naszych, ale w robotnika polskiego, w tego wielki wysiłek obrony. Dzisiaj wasza kampania przeciwko Polsce wspiera nie rewolucjonistów rosyjskich, ale ukryte zamiary Brusilowych.

### Do młodzieży ludu pracującego miast i wsi.

Rada Obrony Państwa, powołana przez Sejm, Naczelnika Państwa i Rząd, by w ciężkiej dla Rzeczypospolitej chwili, jako Władza Najwyższa, decydowała o wojnie i pokoju, wydała do całego Narodu odezwę — rozkaz: Ojczyzna w niebezpieczeństwie. Granice Rzeczypospolitej zagrożone. Wróg u progu Polski. Niech wszyscy jak jeden mąż zaciagną się do szeregów by z takim trudem zdobyta niepodległość ratować.

Młodzież Akademicka rozkazuje temu natychmiast się poddać. Wykłady we wszystkich uczelniach zostały przerwane; akademicy w zrozumieniu powagi chwili i poczucia obowiązku stanęli do szeregu.

Ala nas akademików jest garstka. Za wzięte są siły nasze, byśmy sami sprostać mogli wielkiemu zadaniu.

Tylko potężny wysiłek całego narodu może dziś niepodległość naszą ocalić i uratować kraj cały od niewypowiedzianej klęski i zniszczenia. Dla

tego też do Was; Młodzieży Ludu Pracującego miast i wsi zwracamy się dzisiaj z wezwaniem: Do broni za całość i niepodległość Ojczyzny!

Lud robotniczy i włościański stanowi najliczniejszą część Narodu. Tylko lud swym potężnym ramieniem potrafi wesprzeć skutecznie zagrożony przez wroga gmach naszej wolności.

Armja, nasza wśród której bohaterstwo walczy tyłu waszych braci, z nadludzkim wysiłkiem zmagą się z przeważającymi siłami najeźdźcy. Obowiązkiem więc Waszym stanąć natychmiast u ich boku. Niech zapal Wasz pobudzi obojętne i opieszalne.

Do broni! Polska czeka, aby każdy spełnił swój obowiązek. Liga Akademicka Obrony Państwa.

### Rozkaz Głównego Komendanta policji do policjantów.

W rozkazie dziennym Komendanta policji z dnia 13 b. m. pomieszczono treść rozkazu Komendanta Głównego z dnia 9 b. m., która brzmi jak następuje: „Ze wszystkich podległych mi komend Policji Państwowej, napływają do mnie meldunki o żywiołowym rwaniu się funkcjonariuszów policji do wojska. Jakkolwiek chcę ta, obrony zagrożonej Ojczyzny, chlubna jest i ze wszech miar zrozumiała, to jednak nadewszystko ważniejsza jest racja ogólnopolska. Nij się też powoduje wola Kierownika Ministerjum Spraw Wewnętrznych i wkłada na mnie ciężki obowiązek skierowania waszego zapalu na właściwą drogę.

Wróg bowiem nietylko opasał zbrojnym pięścieniem kraj nasz i tam godzi otwarcie w naszą Wolność, lecz podstępnie wpełził do wnętrza Polski i tu wichrzy, tworzy zamęt, mający ułatwić mu cel jego ostateczny, zagładę niepodległości i kultury naszej.

Policjanci, Wy pochwyćcie ten cios i obezwładnicie bolszewickie, skrytobójcze ramię. Więc służbie Waszej oddacie wszystkie swoje siły i wszystkie swei czas, nieprzespane noce i dni znojne, uczynicie ofiarę ze swego zapalu wojennego i czujni, baczni z bronią u nogi staniecie na straży ładu i porządku — na tym okopie wewnętrznego frontu. Wołec Ojczyzny spełnicie służbę równą służbie żołnierza.

Wycie tyłami armji. W Was więc skrytobójcza broń wroga przede wszystkim godzić będzie podżeganiem, zniechęcaniem, dyskredytowaniem Waszych ideałów. To Was nie zniechęci.

Wyście ostatnimi szeregami armji. Gdyby przyszła ostateczność, pójdziecie, jako ostatni żołnierz Najjaśniejszej Rzeczypospolitej po zwycięstwo lub śmierć na okopach. Niech to będzie do czasu uciśnieniem waszego porwy wojskowego. Na posterunek policjanci! szczególne polecenia wydają Wam wasi komendanci.

### Kobiety o ochotnikach.

Kobiety polki mieszkanki Koła wydały następującą odezwę:

Do Młodzieńców od 17—42 roku życia bez różnicy stanowiska i wyznania!!!

Oświadczamy publicznie, że będziemy Wami pomiatały i pogardzały, będziemy Was ignorowały, lekceważyły, palcami wytykały, za tchórzowatych łazików, pędziwiatrów i nieużytecznych chlebojadów miały, będziemy Wami niemowlęta straszły, jeśli nie wstąpicie do Armji Ochotniczej!

Każdy mężczyzna od lat 17—42, nie noszący munduru, musi się przed nami wykazać legitymacją, że słuwał przed Komisją Zaciągową i został uznany za niezdolnego do wszelkiej służby wojskowej!!!

Zrzućcie więc eopędzej skórę zajęczą, a przywdziecie mundur!

### Konin w obronie Ojczyzny.

Akcja werbunkowa do Armji Ochotniczej rozpoczęta. Związki i Stowarzyszenia połączyły się celem wspólnej pracy. Uczniowie tutejszych szkół zaciągnęli się wszyscy. Wśród młodzieży zapal. Kobiety energicznie pracują w swoim zakresie. Zgłaszają się do służby wojskowej 14-letnie dzieci, prosząc z płaczem o wystąpienie na front. Pojawił się przed Komisją Zaciągową starzec 73 letni.

Wszystkie warstwy społeczne rywalizują ze sobą w ofiarności. Podobne wiadomości nadchodzą z Koła i Słupcy.

Komisja zaciągowa baonu zapasowego 18 pp. dla ochotników powiatu konińskiego, kolskiego i ślueckiego urzęduje w Koninie, ul. Trzeciego Maja.

### Zgierz a obrona państwa.

(—) W ubiegłą niedzielę odbył się w Zgierz, na Starym Ryuku, wielki wiec, na którym przemawiali prof. Cezak i ks. Duczynski, nawołując ludność miasta do pracy nad umocnieniem naszej armji przez zasilenie jej ochotnikami i do utrwalenia frontu wewnętrznego przez zorganizowanie społeczeństwa polskiego do walki z wrogiem wewnętrznym — agitacją bolszewicką.

Tegoż dnia wieczorem zorganizował się „Komitet Obrony Narodowej na Zgierz i okolice”, mający wyżej wspomniane cele.

### Farmaceuci na front.

Wydział prasowy ministerjum zdrowia publicznego komunikuje:

Wobec zgłaszania się całego społeczeństwa do obrony Ojczyzny Ministerjum zdrowia publicznego wzywa farmaceutów, magistrów, prowizorów i pomocników aptekarskich chwilowo lub stale niezatrudnionych w aptekach, aby natychmiast zgłaszali się do Okręgowych lub wojewódzkich urzędów zdrowia celem zadeklarowania swych usług w zastępstwie kolegów młodych, idących pełnić swą powinność wojskową.

Popierajcie handel polski.

## Akcja obrony na prowincji.

W Kaliszu na zebraniu krawców w dniu 11 b. m. omawiano sprawę zorganizowania szwalni na potrzeby wojska. Magistrat oddaje 25 łóżek w szpitalach miejskich dla ciężko rannych żołnierzy.

Kaliskie Tow. Lekarskie oddało się do dyspozycji władz wojskowych.

Zarząd Zw. Lud.-Nar. Okr. Kaliskiego ogłosił odezwę, nawołującą do szeregów armji ochotniczej, podpisywania petycji państwowej, organizowania szpitali i t. d.

Tow. Wioślarskie uchwaliło niesienie pomocy rodzinom ochotników oraz zaoferowało część swego lokalu na Strzechę Ochotniczą. Wstępowaniu ochotników do wojska towarzyszy entuzjazm ludności, która na ich widok wznosi okrzyki: „Niech żyje armja”, „Niech żyje Naczelnik Państwa”, „Precz z tchórzami” i t. d.

12 b. m. utworzyło się Koło Chrestnych Matek dla ochotników, do którego zapisało się dotychczas około 100 zamożnych członków.

W Koninie fabrykant Rajmund oddał swą fabrykę odlewów żelaznych do dyspozycji M. S. Wojsk.

W Tomaszowie, 13 b. m. odbył się wiec N. P. R., na którym nawoływano do wstępowania do wojska.

W Łęczycy Koło Pań urzą

dza własnym kosztem szpital dla 50 żołnierzy.

Nauczycielstwo tamtejsze na skutek odezwę Główn. Zarządu Zrzeszenia Nauczycieli szkół powszechnych w Warszawie z dn. 14 b. m. oddało się do dyspozycji władz wojskowych.

We Włocławku, 11 b. m. od było się zebranie uczniów starszych klas, po którym młodzież, utworzywszy pochód ze śpiewem i sztandarami, udała się do biura werbuukowego Komitetu Obrony Państwa. Jednocześnie Tow. Rzemieślnicze chrześcijańskie, Przemysłowców Polskich i Stow. Kupców m. Włocławka uchwaliły oddać się do dyspozycji władz wojskowych.

Rada Miejska uchwaliła, aby urzędnikom magistrackim, udającym się jako ochotnicy na front, wypłacać pełne pobory.

W dn. 13 b. m. Zw. Nauczycieli pow. włocławskiego i nieszawskiego i Tow. gimn. styczne „Sokół” wydały odezwę, nawołującą do wstępowania do szeregów.

Stow. lekarzy zorganizowało 8-tygodniowy kurs sanitarny celem wyszkolenia sił pomocniczych dla szpitali wojskowych.

Policja pow. lipnowskiego zgłosiła gotowość pójścia na front.

W pow. nieszawskim utworzyły się Komitety Obrony Narodowej.

# Uporczywe walki na całym froncie.

Warszawa, 15 lipca. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 15 lipca r. b.

Na północy po zaciętych atakach kolumny bolszewickie opanowały Smorgoń, a następnie, posuwając się na południe i wschód, zajęły Oszmiane. Obecnie walki toczą się na linii rzeki Oszmianki. Gwałtowne ataki bolszewickie prowadzone w tym rejonie na Wiśnie po bohaterku odparły oddziały litewsko-białoruskie. Na wschodnim skraju puszczy Nalibeckiej w rejonie Iwanicza nasze oddziały odparły pomyslnie atak kawalerji nieprzyjacielskiej.

W rejonie na północy zachód od Słucka piechota polska stoczyła pomyslną

walkę z pułkami drugiej dywizji strzelców bolszewickich. Nieprzyjaciel poniosł znaczne straty.

Wśród jeńców wziętych znalazł się komisarz brygady.

Na Polesiu na południe od jeziora Kniaż w rejonie Bielawa odparte zostały silne ataki bolszewickie, przyczem nieprzyjaciel p. zostawił w naszym ręku kilkadziesiąt jeńców.

Na linii kolejowej Luniniec Sarny pociąg pancerny „Pilsudczyk”, posilktowany przez oddziały piechoty, prowadząc ostry wywiad linii kolejowej stoczył zaciętą walkę pod wsią Kółki i zmusił nieprzyjaciela do opuszczenia obsadzonych przez niego linii obronnych.

Na przedpolu Styru drobne

utarczki. Silne ataki bolszewickie na Łuck w rejonie Paremna i Zydurki zostały odparte. Nieprzyjaciel atakujący Teremno, wycofał się na wschód, organizując przez nasze oddziały.

Walki w rejonie Dubna i Strzemięta, rozpoczęte dnia 14 b. m., trwają w dalszym ciągu.

Oddziały nieprzyjaciela, które pod naszym naciskiem ustąpiły z Dubna, przechodzą do zaciętych kontrataków.

Na południe od tego rejonu nieprzyjaciel bezustannie i z uporem atakuje nasze pozycje pod Wyżgorcem.

Zastępca szefa sztabu gen.

Kuliński,  
gen. porucznik.

## Plebiscytowe szantaże niemieckie.

Kwidzyna, 14 lipca. (PAT.) — W dalszym ciągu napływają do powiatowej Rady ludowej protokoły w sprawie nadużyć popełnianych przez Niemców w czasie głosowania. Nadużycia te są:

1) Wcisniono starszym i niedoświadczonym obywatelom polskim do rąk karty niemieckie za pośrednictwem opieku-

nów i sióstr miłosierdzia. Usuwano polskie karty w pokoju izolowanym albo wzywano do głosowania za Niemcami grożąc pogromami w razie przeciwnym, 3) naruszono tajność głosowania w biurze Kwidzyna 19, gdzie każdy mógł widzieć jaką kartę podaje, a niemiecka komisarz publicznie ogłasza „links deutsch, rechts

polnisch. 4) Niemcy nie dopuszczali Polaków do głosowania w razie najmniejszej niedokładności w ich papierach natomiast Niemcy głosowali bez metryk lub na podstawie metryk fałszywych, 5) przekupywano Polaków zwłaszcza służbę folwarczną, dając mąkę, cukier i 30 marek aby głosowali za Niemcami.

## Akcja obrony w Łodzi.

### Wezwanie.

#### Obywatelki Polki!

Gdy ziemia nasza tak obficie zrasza się krwią naszych ojców, synów i braci w walce z dziką hordą mongolską, napływającą do nas tysiące rannych żołnierzy, którym szpitale po za najtroskliwszą opieką lekarską nie są w możności zapewnienia wygod, na jakie nasi obrońcy Ojczyzny zasługują.

Państwo nasze wedle sił robi wszystko, by żołnierzowi ulżyć w jego cierpieniach, ale wiemy wszyscy zbyt dobrze, że nowobudująca się Ojczyzna nie posiada jeszcze środków na zaspokojenie wielorakich potrzeb, wzmoczonych jeszcze narzuconą nam wojną.

Musimy radzić więc i w tym celu zwracamy się z wezwaniem do społeczeństwa, w pierwszym zaś rzędzie do Was Obywatelki - Polki, matki, siostry i córki, ulżycie ciężkiej doli rannego żołnierza! Ofiarujcie co kto może: trochę pierza, powłoki, poduszki, nabiał, jaję, owoce, świeże jarzyny i kartofle, książki i gazety i składajcie tłumnie w „Czerwonym Krzyżu” (Piotrkowska 78).

Biedni nasi ranni żołnierze zastąpili sobie przecież w zupełności na nieobojętne traktowanie ich przez społeczeństwo za ofiarę krwi, złożoną na ołtarzu zmartwychpowstałej Ojczyzny!

Spieszcie więc z ofiarami, pomnąc na przysłowie: „dwa razy daje, kto przedko daje”.

Narodowa Organizacja Kobiet,  
Koło polek,  
Liga Kobiet,  
Stow. Telefonistek,  
Stow. Kobiet pracujących wojskowo.

### Do nauczycielstwa polskich szkół średnich.

(o) Po porozumieniu się z miejscowymi władzami Wojskowymi wzywamy wszystkich kolegów i koleżanki, aby od dnia dzisiejszego zapisywali się w lokalu Koła Łódzkiego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych (Al. Kościuszki № 17) bądź do służby w armji czynnej, bądź do ochotniczej służby pomocniczej w urzędach wojskowych. Zgłaszać się należy codziennie od 10 do 12 i od 5—7 po poł.

#### Komisja rejestracyjna

#### Uchwała Stow. polskich kupców i przemysłowców chrześcijan.

x) Wczoraj w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej № 113, odbyło się nadzwyczajne zebranie ogólne Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, na którym omawiano sprawy związane z chwilą obecną.

Po dyskusji uchwalono jednomyślnie rezolucję treści następującej:

1) wszyscy członkowie Stowarzyszenia obowiązani są do d. 18 b. m. za pośrednictwem zarządu zapisać się do armji ochotniczej Hallera w Łodzi. Zapisy odbywać się będą w Stowarzyszeniu w dniu 16, 17 i 18 b. m. od godz. 10 rano do godz. 8 wiecz. w biurze Stowarzyszenia.

W ten sposób zarząd Stow. będzie miał możność skontrolowania, czy wszyscy członkowie spełnili swój obowiązek.

2) Wysłać depeszę do Rady Obrony Narodowej z prośbą o ogłoszenie stanu wojennego i wprowadzenie sądów doraźnych, celem ukrócenia agitacji wicherzycieli i zdradców kraju

## Bezczelność niemiecka w Spaa.

Paryż, 14 lipca PAT. Radio. „Temps” donosi ze Spaa, że wczoraj wieczorem przyszło do starcia między Niemcami a Belgijczykami w kawiarni ku. Oficer belgijski, oburzony w której schodzą się dzienni-

karze i delegaci niemieccy. — Muzyka grała angielski hymn narodowy. Jeden z Niemców śpiewał przytem po niemiecku. Oficer belgijski, oburzony zachowaniem się Niemców

uderzył korespondenta biura Wolfa szpiceru. Publiczność również zareagowała na zachowanie się Niemców i zmusiła ich do opuszczenia kawiarni.

## Anglja przyrzeka Polsce pomoc.

Chorsea, 14 lipca. (PAT.) — Radio. Bonar Law oświadczył w Izbie gmin, że rząd angielski oprócz propozycji natychmiastowego zawieszenia broni z Polską, zaproponował rządowi sowieckim także zawieszenie broni z gen. Wranglem,

na zasadzie, że gen. Wrangel wycofa się na Krym i zobowiąże się do przestrzegania stryfy neutralnej na czas zawieszenia broni. Gen. Wrangel będzie zaproszony do Londynu na dyskusję w sprawie przyszłości jego wojska i osób,

które pozostała pod jego opieką, jednakże nie jako członek delegacji. O ile rząd sowiecki nie zgodzi się na zawieszenie broni z Polską na warunkach podanych, rząd angielski udzieli Polsce jaknajdalej idącej pomocy.

## Konstytucja Gdańska.

Gdańsk, 15 lipca. (PAT.) — W rozmowie z przedstawicielem „Danziger Neueste Nachrichten” oświadczył komisarz ententy Tower, że konstytucja Gdańska ma być zatwierdzona przez Ligę Narodów. Dlatego też Liga Narodów ma projekt konstytucji zbadać dokładnie. Po zatwierdzeniu konstytucji nastąpi ukonstytuowanie wol-

nego miasta Gdańska. Z tą dopiero chwilą politycy gdańscy będą mogli podpisać konstytucję polsko-gdańską. Projekty konstytucji oddane będą Radzie ambasadorów lub Radzie Najwyższej do gruntownego rozważania. Jeżeli nie będzie można osiągnąć zgody między obu stronami, wówczas dopiero aljanci rozstrzygną.

Dalej oświadczył sir Tower, że decyzja co do obsady przyszłego komisarza Gdańska zależy wyłącznie od Ligi Narodów. Sir Tower sam pozostał w Gdańsku tylko do chwili ukonstytuowania się wolnego miasta. Sir Tower zaznaczył, że od 8 lat nie był w Anglii, a od 6 lat nie miał urlopu.

### Święto narodowe we Francji.

Ljon, 14 lipca PAT. Radio. Prezydent Rzeczypospolitej francuskiej wyjął z okazji narodowego święta do ministra wojny list, w którym wyraził z powodu niemożności uczestniczenia w uroczystości

Kilkudniowy wypozynek jest dla prezydenta jeszcze niezbędny, choć od pewnego czasu nastąpiło znaczne polepszenie w stanie zdrowia.

Ljon, 14 lipca PAT. Radio. Marszałek Petain oddał uroczyste do wojskowego muzeum inwalidów 48 sztandarów

rozwiązanych pułków. Ljon, 14 lipca PAT. Radio. W hipodromie de Vincennes odbyła się okazja święta 14 lipca uroczysta rowa w obecności ministra wojny. Paryż był w dniu tym udekorowany. W różnych dzielnicach miasta odbyły się publicznie zabawy.

„Die Post“ zabroniona.

Bytom, 14 lipca (PAT) — Komisja rządząca w Opolu w wykonaniu przepisów prasowych, niedawno wydanych, zakazała debitu na Górnym Śląsku i rozszerzenia berlińskiego dziennika „Die Post“ za fałszywe i wrogie artykuły, dotyczące działalności komisji rządzącej.

Komisji niemieccy brudzą.

Gdańsk, 15 lipca (PAT) — Organ niezależnych socjalistów „Das Freie Volk“ donosi, że do portu gdańskiego prz. było kilka okrętów z amunicją dla Polski. Dziennik wzywa robotników portowych, aby odmówili wyładowania okrętów, gdyż amunicja jest przeznaczona do walki z Rosją sowiecką.

Plebiscyt na Górnym Śląsku.

Gdańsk, 16 lipca (PAT) — Tutajsze dzienniki donoszą, że rząd pruski otrzymał nieoficjalnie zawiadomienie, że plebiscyt na Górnym Śląsku odbędzie się w końcu września a najpóźniej w początkach października r. b.

Z miasta i okolic.

Godne naśladowania.

Na skutek odezwy Naczelnika Państwa, pracownicy Poczty, Telegrafu i Telefonu w Łodzi, na zwołanem Walnym Zebraniu, odb. tym w Gmachu Głównej Poczty w Łodzi dnia 9 b. m., po powzięciu szeregu uchwał, otworzyli listy ofiar.

W ciągu 3 dni złożono Banknotami polskimi i niemieckimi mk. 6741.50.

Złotem Rb. 25, srebrem Rb. 297, srebrem niemieckim mk. 62, srebrem koron austriackich kor. 5.

Srebrnych: zagranicznych monet 18 sztuk, miedzia Rb. 44.28, Niklu mk. niem. 288, Starych monet 51 sztuka (numizmaty), złotych zegarków krytych 8, złotych obrączek 5, złotych pierścionków 27, złotych sygnetów 2, złotych uryzów 1, złotych koleczków—10, złot. łańcuszek, brelok i bransoletkę z granatkami.

Srebrne: Zegarków krytych 2, papierosnic 4, bransoletek 2, kieliszków 1, 1 łyżka i 1 szczytce 3 dewizki, i 2 łańcuszki, obrączek 5, pierścionków 13, koleczków par 4, medali 11, szpilek 2, napastrzek 1, krzyżyk i breloków 9, broszek 3, szpinaka 1 i monogram 1, kilka kawalków srebra, kornet (trąbka) samowarów dużych mościżnych 2, patelnie, skarbonki, tace, moździerze, rondle, garnki, kociołki, lichtarze, dzwonki, łyżki, (mosiężne i miedziane) 6 kg. mosiężny kule i naboje karabinowe i rewolwerowe, szrapnele i bagnety, poduszka.

Ogólna wartość złożonych dotychczas przedmiotów wynosi około 200000 (dwustu) tysięcy marek.

Wyszczególnione przedmioty wysłano do Warszawy i złożone w Ministerium Skarbu do dyspozycji Naczelnika Państwa, niektóre zaś z tych przedmiotów oddano do Dowództwa Okręgu Generalnego Łódzkiego.

Niewątpliwie śladem tym pójdą wszyscy, składając państwu do dyspozycji te rzeczy bez których się obejść można ale które znacznie mogą ułatwić zwycięstwo nad wrogiem.

O mieszkaniu dla uchodźców

(c) Dla całych rzesz uchodźców, przybyłych do Łodzi z frontu, potrzeba mieszkań.

Właściciele mieszkań wolnych proszeni są o zgłaszanie swych adresów do Urzędu pomocy dla uchodźców, jeńców i robotników, powracających z frontu, którego biuro mieści się przy ul. Przejazd 4.

Mieszkania potrzebne są chwilowo, do czasu urządzenia schronisk i dla tego pożądane są ubikacje z meblami i — możliwie — z kuchenkami, gazem i wogóle gotowem światłem.

Urząd pomocy gorąco prosi wszystkich mieszkańców miasta o doraźną pomoc dla niefortunnych, których liczba z każdym pościgiem niepożądanie zwiększa się.

Zasiłki na cele opieki społecznej.

(x) Ministerjum pracy i opieki społecznej asygnowało na ręce delegata okręgu łódzkiego p. A. Lewandowskiego, za miesiące: kwiecień, maj, czerwiec mk. 420,000 dla komisji opieki społecznej w okręgu łódzkim. Zsumy tej na samą Łódź przypada mk. 280 tysięcy.

Sport Y. M. C. A.

Młodzież polska miasta Łodzi w wieku od dwunastu do dwudziestu lat, która interesuje się sportami i chciałaby zapisać się na kurs atletyczny Y. M. C. A., winna się zgłosić do Kap. E. M. Wilsona Dyrektora Sportu w budynku Y. M. C. A. w Piątek 16-go 1920 r. o godz. 6 ej ulica Piotrkowska № 243.

Z Rady Miejskiej.

(x) Wczoraj odbyła się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej, które zgaił A. Remiszewski.

W dłuższym przemówieniu scharakteryzował on tężniej- sze położenie Polski, konieczność walki narodu polskiego, którego dążeniem było zawsze zdobyć ni-podległość.

Naród polski musi obacie skunąć swoje siły ideowe i fizyczne, aby przeciwstawić się imperializmowi ze Wschodu. W końcu swego przemówienia wniósł okrzyk: „za chwilę zwycięstwa polskiego i naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego, podchwycony przez wszystkich radnych.

Przewodniczący radny L. Kern ogłosił, że głównym celem zwołania nadzwyczajnego posiedzenia rady miejskiej jest przyjęcie rezolucji w związku z odezwą Rady Obrony Państwa, poczem odczytał przygotowaną rezolucję treści następującej:

Wobec wypadków na Wschodzie zagrożających Państwu Polskiemu ze strony imperialnego rządu sowieckiego Rada Miejska w Łodzi stwierdza, iż naród polski wywalczony niepodległość swoją w walce zbrojnej z naczelnym odprze wroga, broniąc granic i zagrożonej Niepodległości.

Przedstawicielstwo ludności m. Łodzi w reprezentacji Rady Miejskiej zaznacza, iż do wywołania naczelnego i spożytych sił narodu naszego i zorganizowania akcji zbrojnej w celu samoobrony jest jedynie Rząd robotniczo-włościański, którego powołania przez Sejm domagamy się.

Komisja.

(x) Na skutek rozpisania w myśl wniosku Komisji Lekarskiej konkursu, Wydz. Zdrowotności postanowił powołać na stanowisko d. ra. naczelnego szpitala Marii - Magdaleny d. ra. W. Dutkiewicza.

Sprzedż narozu

(-) Ministerstwo Spraw Wojskowych, wskutek starost Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, rozporządzeniem Departamentu Gospodarczego za L. 38123/Zywn. poleciło wszystkim Intendentom w kraju, aby nawóz ze stajni wojskowych sprzedawany był bezpośrednio rolnikom i ogrodnikom, posiadającym lub dżierżawiącym grunta. Nabywcy winni posiadać zaświadczenie organizacji rolniczych lub ogrodniczych, stwierdzające, że są posiadaczami roli. Posrednictwo jest wykluczone.

Rezolucję powyższą większość radnych przyjęła.

Przeciw domaganiu się rządu robotniczo-włościańskiego zaproponował radny Nowosielski, wychodząc z założenia, że w dzisiejszej przelomowej chwili nie czas na wysuwanie hasel walki o władzę, lecz wszyscy winni stanąć do wspólnej i wyteżonej pracy dla dobra Ojczyzny.

Magistrat dla Ochotników.

W związku z uchwałą Walnego Zgromadzenia pracowników miejskich w sprawie zaciągu do armii ochotniczej Magistrat postanowił wypłacić pracownikom wstępującym do szeregów armii ochotniczej co też wczorajsza Rada miejska zobowiązała się!

1) pobory za czas przeparowania.

2) trziesiąt ratę 75 procent dodatku drożyznianego.

3) jednorazowy zasiłek, w wysokości:

a) jednomiastniowej pensji dla urzędników etatowych,

b) czterotygodniowej pensji dla dietetowych,

c) dwudziestopięciodniowego zarobku dla pracowników dziennych.

Inspektorat armii Ochotniczej.

Z dniem dzisiejszym rozpoczął czynności przy D. G. O. Inspektorat Armii Ochotniczej Inspektorem mianowany został przez gen. Hallera pułk. Zienkiewicz.

Inspektorat mieści się przy Al. Kościuszki 4; godziny urzędowe dla interesantów od 9—11 i od 17—18.

Wizytacja szpitali

(x) Delegat Ministerjum Zdrowia Publicznego dr. W. Gawłowski, Szef Wydziału Higieny miast i wsi podczas swaj niedawnej bytności w Łodzi zwiedził Wojewódzki i powiatowy Urzędy Zdrowia, wziął udział w zjeździe przewodniczących komisji sanitarnych gminnych powiatu Łódzkiego z lekarzem powiatowym dr. Kończewieckim na czele, obejrzał szpital dla chorych zakaźnych im. małż. Konstادتów na Radogoszczu, nadto uczestniczył w posiedzeniu w komisji budowy szpitala miejskiego w Łodzi.

Na posiedzeniu komisji sanitarnych najważniejsze uznano podniesienie zdrowotności naszych wsi drogą walki z chorobami zakaźnymi, zapiekanie się źródłami wody

KTO NIE KUPIŁ POŻYWKI ODRODZENIA POLSKI, TEN NIE PRAGNIE TEGO ODRODZENIA.

do picia, rozciągnięcie pieczy nad sprzedaż artykułów spożywczych. Chcąc sprawdzić, jak rzeczy wyglądają na miejscu, p. dr. Gawłowski wspólnie z Dyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia, dr. Skalski zwiedził kilka gmin okolicznych (Wiskitno, Brójce, Gospodurzy) gdzie dokonano oględzin mieszkań służby folwarcznej, chat i zabudowań gospodarczych, sklepów, studzien, podwór i t. p.

Naogół wrażenia wypadły dodatnio, szczególnie w porównaniu z innymi powiatami. Zwiedzono również szereg domów łódzkich robotniczych, zabudowań fabrycznych.

W sprawie gmachu szpitala Sw. Aleksandra.

(x) Od szeregu tygodni toczyła się dyskusja zarówno na posiedzeniach Wydziału powiatowego jak i Łódzkiego Sejmiku w sprawie oddania gmachu szpitala Sw. Aleksandra w Łodzi na kurję biskupia.

Obecnie sprawa ta niespodziewanie wzięła całkiem inny obrót. Oto na ostatnim posiedzeniu Sejmiku radca prawny, adwokat przys. Jurkowski wywodził zebrałym że po dokładnem zbadaniu akt hipotecznych okazało się, że zmianom własności państwa i że wobec tego Wydział powiatowy Sejmiku, nie ma prawa rozporządzać gmachem szpitala Sw. Aleksandra.

Opierając się na wywodach rady prawnej, Sejmik łódzki zdecydował, aby wniosek w przedmiocie oddania rzeczoznego gmachu szpitala i należącego do terytorjum na kurję biskupia, został zdjęty z porządku dziennego.

Natomiast uchwalono, aby Sejmik wystąpił do ministerium spraw wewnętrznych z odpowiednim memoriałem o przyznaniu tytułu własności szpitala Sw. Aleksandra Wydziałowi powiatowemu, motywując wystąpienie swole tem, że w powiecie łódzkim odczuwa się brak szpitali, na czem cierpi dotkliwie ludność, brak zaś funduszy nie pozwala Wydziałowi powiatowemu na budowę gmachu szpitalnego

Konfiskata ukrytych zapasów papieru.

Wywiadowcy Urzędu walki z lichwą i spekulacją wykryli przy ul. Piotrkowskiej pod № 181 zapasy papieru, w ilości około 800 bel ukrytych w stajni, wozowni, na strychu zabudowań gospodarskich w drubnem podwórzu oraz w mieszkaniu prywatnem dyrektora fabryki papieru Roberta Saengera w Fablicach, Karola Lehmana.

Lehman przyznał się, iż gromadził papier w celu sprzedaży, mając zamiar otworzyć hurtowy skład papieru, lecz ani nie wykupił patentu, ani nie wywiesił szyldu o sprzedaży papieru, ani nie posiadał cennika, ani nie wystawiał rachunków na sprzedawany papier.

Ponieważ w postępku Lehmana uznano fakt gromadzenia papieru w celach zysku przy następnej odsprzedaży, przeto skazano go na 1,000 mk. grzywny, lub jeden tydzień aresztu, oraz nakazano

konfiskatę papieru, zarekwirowanego zarówno w trzech potajemnych składach, jak i w mieszkaniu skazanego.

Mianowanie pełnomocnika na Województwo.

(x) Generał Haller mianował na Województwo Łódzkie pełnomocnikiem Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego Armii Ochotniczej Wojewodę Antoniego Kamińskiego.

Wojewoda Kamiński, stosownie do swojej władzy, zamianuje Radę Wojewódzka. Ponieważ akcja ta na terenie Województwa rozpoczęta i zorganizował się już Wojewódzki Komitet, to, jak nas informuje Wojewoda na dzisiejszem posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Wojewódzkiego nastąpi tylko zmiana tytułu Komitetu na Radę.

Z Urzędu walki z lichwą i spekulacją.

Urzednicy Urzędu walki z lichwą i spekulacją odiali się do dyspozycji min. wojny, zaś młodzi gremialnie zapisują się do szeregów armii ochotniczej. Mimo to, praca Urzędu nie ulega przerwie, ponieważ z ciężkiej chwili obecnej zapagnęliby korzystać wszelkiego rodzaju spekulacji przez sprzedawanie cen lub ukrywanie artykułów pierwszej potrzeby. I ponieważ dziś wszelka spekulacja równa się zdradzie stanu, przeto pożądana jest ze wszelkimi współpracownikami zszerszenia akcji społecznych przy zwalczaniu lichwy wojennej. Ze względu na uszczuplenie szeregów funkcjonariuszy Urzędu spieszących pod broń, jest wskazaniem mobilizowanie się obywateli dla tej służby społecznej, np. członków powstałego niedawno w mieście naszym Tow. zwalczania nieuczciwości społecznej. Osoby, chętne do podjęcia tych obowiązków obywatelskich mogą nieść społeczeństwu tego rodzaju pomoc, jak czuwanie nad nieprzekraczaniem cen maksymalnych, ujawniania faktów podbitania cen, wykupywanie na targach produktów przez przekupniów, fałszowanie artykułów żywności i t. p. Stwierdzić należy, iż ostatnio działalność Urzędu spotyka się z coraz to większem współdziałaniem obywateli, dzięki czemu Urząd może owocnie pracować.

Do żołnierzy na froncie.

(-) Państwowy Komitet Pomocy Dzieciom ofiarował Departamentowi Gospodarczemu Ministerjum Spraw Wojskowych około 600,000 paczek bibulek papierosowych celem rozdania armii na froncie.

Bibulki te otrzymane były w swoim czasie przez Wydział Dochodów Nieślężych P. K. P. D. wraz ze sprawozdaniem z Ameryki tytoniem.

Z Syndykatu Rolniczego.

(c) Cały personel biura łódzkiego Syndykatu Rolniczego z dyrektorem Szamowskim wstąpił do armii czynnej. Biura opuściły zupełnie i obsługiwane są tylko przez kilka pracowniczek.

Popierajcie handel polski.

Teatr Polski
Dzielnia 18.
Pod dyrekcją Fr. Rybczowskiego

Plątek 16 lipca
Kościuszeko pod Racławicami
Obras histor. w 5 akt. W. L. Anczyca

Sobota 17 lipca
Kościuszeko pod Racławicami
Obras histor. w 5 akt. W. L. Anczyca



Ostatnie wiadomości.

Konferencja w Spaa.

Niemcy stawiają warunki nie do przyjęcia. Marszałkowie Foch i Wilson znowu dojdą do głosu.

Lyon, 14-go lipca, (PAT). — Radio. Komunikat oficjalny z dnia 13 lipca b. r.

Plenarne posiedzenie otwarte zostało o godzinie 5 m. 30. Doktor Simons dał definitywną odpowiedź w kwestii węglowej. Obstawiał on przy konieczności otrzymania przyzwolenia od przedsiębiorców i górników na zwiększenie produkcji i polepszenie aprowizacji.

1) Począwszy od października 1920 roku 56,000 ton, za dzień roboczy, czyli milion czterysta tysięcy ton miesięcznie.

2) Począwszy od października 1921 roku 68 tysięcy ton dziennie, czyli 1,700,000 ton miesięcznie i to pod warunkiem, że będzie można polepszyć aprowizację i udzielić lepszych mieszkań górnikom Simons oświadczył, że hipoteza, którą Francja, Włochy i Belgia posiadała na węglach niemieckich, na podstawie traktatu pokojowego mogłaby być lepiej zabezpieczona, gdyby odstąpiono od plebiscytu na Górnym Śląsku, pozostając na umowie górniczej z państwami interesowanymi, to znaczący z Polską i Czechami, Delacroix oświadczył, że odpowiedź dr. Simonsa jest

czemś zupełnie nieoczekiwanym i wytwarza ciężką sytuację Koalicji, wzywając Niemcy do Spaa, dowiodła poważnej chęci umiarkowanego traktowania sprawy i dążenia do współpracy. Delacroix przypomniał klauzule traktatu, odnoszące się do kwestii węglowej (8,250,000 ton miesięcznie) i redukcję, dokonaną przez komisję reparacyjną (2,400,000). Delacroix podkreślił pojednawczy nastrój koalicji, która okazała gotowość poznania niemieckich wywodów i propozycji.

Wobec stanowiska rządu niemieckiego jednak, stanowiska, które nie liczy się ani z traktatem pokojowym ani z programem komisji reparacyjnej, lecz stawia propozycje zupełnie nie wystarczające, konferencja nie ma wcale szansy bytu.

Sprzymierzeni muszą, na razie badać wyniki tego stanu rzeczy.

Marszałek Foch i marszałek Wilson zostali zawezwani do jaknajśpieszniejszego przyjazdu na konferencję.

Przed nową okupacją Niemiec.

Paryż, 15 lipca. (PAT.) — Prasa francuska pochwala jednogłośnie decyzję koalicji w sprawie przerwania konferencji w Spaa z powodu stanowiska delegatów niemieckich. „Petit Parisienne” pisze, że nie jest to zerwanie konferencji, lecz tylko chwilowe zawieszenie jej w celu naderwania rad państw koalicyjnych nad sytuacją. Dziennik ten dodaje, że w razie, gdyby Niemcy nie

zmieniły swej taktyki, przystąpiła wojska francuskie, angielskie i belgijskie do okupacji zagłębia Ruhr.

Sprawa Górnego Śląska w Spaa.

Bytom, 15 lipca, (PAT). — Dziś w południe wrócił do Bytomia ze Spaa poseł Korfanty, który udał się tam z polecenia rządu polskiego w sprawie Górnego Śląska. Fakt jego powrotu, jak też i wyjazd do Spaa innych delegatów polskich należy uważać za dowód, że sprawa Górnego Śląska nie będzie na konferencji w Spaa omawiana.

Delegacja polska przedłożyła konferencji w Spaa białą księgę, zawierającą dokumenty tajne niemieckie na Górnym Śląsku. Dokumenty te, poparte zdjęciami fotograficznymi, wywołały na uczestnikach konferencji silne wrażenie. Na tej podstawie Lloyd George udowodnił delegacji niemieckiej, że Niemcy posiadają obecnie nie 200 tysięcy ale około pół miliona żołnierzy.

Na front.

Warszawa, 15 lipca, (tel. wł.) — Naczelnik Państwa i szef misji wojskowej francuskiej gen. Henrys wyjechali ubiegłej nocy na front.

Sowiety przyjmują warunki angielskie.

Warszawa, 15 lipca. (Tel. wł.) Rząd sowieński przyjął warunki zawieszenia broni, postawione przez Lloyda George'a. Tekst noty dotychczas nieznan.

W kołach politycznych niewierzą w lojalne dotrzymanie warunków.

Niemcy mlekna.

Warszawa, 15 lipca. (Tel. wł.) Nadeszła tutaj wiadomość, ja-

koby delegacja niemiecka pod groźbą okupacji Zagłębia Ruhr przyjęła warunki dostawy węgla, postawione przez koalicję.

Akcja zaciąga.

Kraków, 15 lipca. (Tel. wł.) W całej okolicy akcja zaciągu ochotniczego idzie bardzo pomyslnie. Szczególnie chętnie zapisuje się do oddziałów konnych ziemiaństwo.

Parodia plebiscytu.

Olsztyn, 15 lipca. (PAT.) — Do komitetu mazurskiego nadchodzą dalsze wiadomości o fałszowaniu plebiscytu przez Niemcy. Mieszkańcy polscy z gmin pow. szczytnieńskiego i olsztyńskiego zeznali protokularnie, że komisja otwierała koperty przy odbieraniu głosów. Pogromy ludności polskiej trwają dalej.

G I E Ł D A.

Warszawa, d. 15 lipca 1920.

Table with exchange rates for Ruble car., Ruble dum., Franki franc., Funtys szt., Dolary St. Zj., Leje rumuńskie, Czeki na Paryż, Czeki na Nowy Jork, Czeki na Berlin.

CEDULA NIEURZĘDOWA

Giełdy Łódzkiej z dnia 15 lipca 1920 roku.

Table with exchange rates for Ruble carskie, Ruble dumskie, Franki franc., Dolary St. Zjedn., 5 proc. Listy Zastawne m. Łodzi, 6 proc. obligacje m. Łodzi, Czeki na Berlin, Tendencja wyczekująca.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski. Dzielnia 18.

Dziś po raz pierwszy ukaże się „Kościuszeko pod Racławicami”, jeden z tych utworów, co głęboki oddźwięk znajdują w sercach słuchaczy, rozsnuwając przed oczami widza obrazy świętej przeszłości, ukazując nam postacie, czcigodną najgłębszą otaczane, przedstawiając w formach plastycznych karty historii ojczyznej wyzaczarowanej uczuciem najtrwalszym — miłością narodową.

Teatr nasz przygotował „Kościuszkę” jak najsumienniejszy, wezwawszy cały personel bez wyjątku i dodatkiem licznej rzeszy statystów, do wzięcia udziału w tej sztuce znacznej i dobrej.

Przygotowano nową wystawę i nowe kostjomy, i nie zaniedbano niczego co by mogło wyjść na jej pożytek.

Część muzyczna spoczywa w rękach zaszczytnie znanego oboru im. Moniuszki.

„Kościuszeko pod Racławicami” wypełni całkowicie repertuar bieżącego tygodnia.

OFIARY.

Teodor Lesikiewicz blacharz z Piotrkowa jako karę za naruszenie spokoju publicznego składa mk. 300 na plebiscyt Górno-Sląski.

Na plebiscyt Górno-Sląski na ręce kontrolera Fiszera Henryk Lindenfeld (ul. Karola № 11) złożył Mk. 300.

Teresa Leszczyńska składa 20 mk. na Czerwony Krzyż.

Aleksandrowstwo Słupczyński z zamiast podziękowań za przesłane życzenia w dniu ślubu składają 500 mk. na żołnierza polskiego.

Z okazji narodzin syna p.p Gustawowstwa Bauerfajndów składają M. Morawscy na żołnierza polskiego Mk. 50.

Wykaz obligacji Towarzystwa akcyjnego Wyrobów Bawełnianych Karola Scheiblera w Łodzi

Nadzwyczajne losowanie Nr. 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, i 67. Dzień wypłaty 1 październik 1920 r.

Large table with multiple columns of numbers representing lottery results for various bond numbers (60-67).

# DRUKARNIA

## „Kurjera Łódzkiego”

PRZYJMUJE ZAMOWIENIA NA WSZELKIEGO RODZAJU  
D R U K I P O C E N A C H P R Z Y S T Ę P N Y C H

ADMINISTRACJA DRUKARNI: ZACHODNIA 37. TEL. Nr. 229.

### Intendertura O. G. Łódzkiego

wzywa do zgłaszania ofert wszystkich producentów i kupców, mogących produkować lub mających do sprzedania materiały zdadne dla umundurowania i ekwipowania Armji, jako to: sukno, płótno, gotowe mundury, obuwie, pasy, paski, tornistry, chlebaki, plecaki, koce, owijacze, nici, rękawiczki ciepłe, bieleznię ciepłą, kominiarki, obuwie filcowe, menażki, kubki, smar do obuwia, gwoździe do butów, narzędzia szewsko-krawieckie, dodatki szewskie i krawieckie.

W ofertach należy podać ilość oferowanych przedmiotów, termin dostawy, cenę, wysokość kaucji, dokładną kalkulację towaru i recepturę.

Oferty można składać osobiście, lub nadsyłać pocztą, opieczetowane z napisem na kopercie „oferta na koce od XX”. Wzory załączone do ofert muszą mieć etykiety ostemplowane przez firmę.

Oferty traktowane będą na równi z korespondencją tajną. Na każdy przedmiot należy przedstawić osobną ofertę np. osobno na sukno, umundurowanie, obuwie i t. p.

Termin składania ofert na owijacze i koce do dnia 20 lipca, na resztę wymienionych przedmiotów do dnia 1-go sierpnia b. r. w kancelarji Intendenty O. Gen. Łódz., Cegielniana 18.

Wskutek przejścia z dniem 1-go czerwca Wydziału Włókienniczego Okręgowego Urzędu Zopatrywania Armji do Intendenty, wszelką korespondencję dotyczącą tego Wydziału, zechcą Urzędy i osoby zainteresowane, adresować do Intendenty O. G. Łódzkiego.

Dr. S. Knapski porucznik.

### ZARZĄD RESURSY RZEMIEŚLNICZEJ

zawiadamia swych członków i poszczegól-  
nych rzemieślników, że w dniach 17,  
18 i 19 lipca r. b. w godzinach wieczor-  
owych od 8 ej przed wejściem do sali  
sprzedawana będzie

### Państwowa Od- rodzenia.

W celu uprzywilejowania nabywania  
pożyczek swym członkom, niemogącym  
nabyć ich na razie za gotówkę, Kasa  
Resursy Rzemieślniczej będzie nabywa-  
ła dla tychże członków pożyczkę w su-  
mie zadeklarowanej na spłatę w ratach  
na 10 miesięcy.

Przy zapisie wymagalne 10%, sumy  
zadeklarowanej

### Kazimierz Roszak Łódź, Dzielna nr. 1 tel. 23-44

Zakład Optyczno-Chi-  
rurgiczny z działami:  
fizycznym, chemicz-  
nym, elektrotechnicz-  
nym, orpedycznym,  
fotograficznym i pier-  
wsza w Łodzi pra-  
ownia przezroczy dla szkół,  
dczytów i t. p. Szkła skombi-  
nowane stale na składzie. Naj-  
nowsze aparaty fotograficzne, kli-  
sze i przybory.



### Pedagogjum Ostrów

przy Wieleniu (Pilehne) zachodu, Poznań.  
Założ. 1850. Wyższa szkoła z pensjonatem,  
od 1200 mk: kwartałnie. Początek wykładów  
3 Sierpnia. Zapis uczniów od każdego czasu

### Która fabryka lub przed- siębiorstwo może trwałą materia- ją (także manszester) na spodnie i jupy do pracy oferować

Próby z ceną w metrach i podaniem szerokości  
w całych szluchach proszę przysłać do

E. Wilczewski.  
Bydgoszcz, św. Trójcy 22. a.

### Szprycowanie (3 Koncen- tracji) TRIFLEX PRZECIW RZEZĄCZCE

niezawodny środek leczniczy usuwa takową  
radycznie i szybko Wyroba opt. J. Werocego  
Warszawa, Freta  
Skład na oddz. Lubczyński, Łutomińska 21.  
23 II. 1920 r. W. U. Z. Łódź

### Sprzedam SKLEP

Kolonjalno-  
Delikatesowy  
prosperujący dobrze, w  
centrum miasta, pod fir-  
mą „Mokka” ul. Kaliska 7  
w Piotrkowie.

### Licytacja.

Komornik przy Sądzie  
Okręgowym w Łodzi Te-  
ofil Stanisław, zamieszkały  
przy ul. Konstantynow-  
skiej 51, obwieszcza że  
dnia 21 lipca 1920 r. od  
godziny 10 z rana, od-  
będzie się licytacja me-  
bli i futer, zajętych u  
Chałma Majera i Hludy  
Rajzl małż. Weintraub  
przy ul. Nowo-Cegielnia-  
nej nr. 24 i oszacowanych  
na sumę 10,000 mk.  
Komornik T. STANISZ.

### Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11.  
Choroby skórne i wene-  
ryczne godziay przyjęć  
od 9—11 i od 5 do 7  
pół p.p. Panie 5—6  
1920 r. W. U. Z. Łódź

### Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala  
Miejskiego dla cho-  
rób skórnych i we-  
nerycznych.  
ul. Piotrkowska 50

Ed 9—11 i od 4—7 p d  
12 1920 r. W. U. Z. Łódź

### upuje Brylanty

stare złoto, srebro,  
djemanty, perły, sta-  
re zęby oras garde-  
robę. Piace najlepsze  
ceny. Proszę się prze-  
konać.

7 Konstantynowska 7  
Z. Milich, prawa oti-  
cyna i pietro

### OGŁOSZENIE.

Na zasadzie ustawy z dnia 18 lipca 1919 r. „Dz. Praw nr. 68 poz.  
368 mają być udzielone zapomogi państwowe poszkodowanym przez dzia-  
łania wojenne, stopniowo w miarę odbudowy, wedle możności w naturze.  
Wzywamy właścicieli wszystkich budowli i urządzeń domowych,  
znajdujących się w obrębie m. Łodzi, którzy ponieśli straty z powodu  
działań wojennych, ażeby najdalej do dnia 1 sierpnia 1920 r. złożyli  
odpowiednie podania do Magistratu m. Łodzi wraz ze spisem strat i o-  
szacowaniem, sporządzonym przez Radę główną Opiekunów, dla uzyska-  
nia przewidzianego ustawą odszkodowania.

Po upływie wskazanego wyżej terminu wszelkie pretensje tracą  
na wartości i podanie nie będą przyjmowane.

Magistrat m. Łodzi.

### DO SPRZEDANIA

### półki i urządzenia

b. składu Scheiblerowskiego  
Wiadomość w zarządzie domu przy ul.  
Zawadzkiej 1 od godz 4—6 po poł.

### Ogłoszenia drobne

### Kupno i sprzedaż

**AAA!** Kupuję me-  
ble, dywa-  
ny, garderobę, futra, bie-  
liznę, różne sprzęty do-  
mowe piacę najlepiej  
Chrzanowicz Wólczań-  
ska 43 m. 6

**Dom** dwupiętrowy w  
śródmieściu z  
piekarnią, stajnią, wodo-  
ciągami, gazem na do-  
godnych warunkach z  
powodu wyjazdu do  
sprzedania. Wiadomość  
Nawrot 72 Koperski

### zagubione dokumenty

**A**min syn Berca Gold-  
berga zgubił paszport  
niemiecki, wydany w  
Łodzi.

**A**bram Rubinstajn zgu-  
bił kartę pobytu  
wydaną w Łodzi.

**A**bram Fajwicz kon-  
zubił paszport nie-  
miecki wydany w Łodzi.

**F**ranciszek Zakrzewski  
zgubił paszport polski  
tymczasowy wydany  
w Łodzi

**G**enowefa Felczak zgu-  
biła paszport polski  
tymczasowy wydany w  
Łodzi.

**G**ienia Michalowicz  
zgubiła paszport nie-  
miecki wydany w Łodzi.

**H**enryk Veil Herszel  
Lajzerowicz zgubił  
paszport niemiecki, wy-  
dany w Łodzi.

**H**inda Baj zgubiła  
paszport niemiecki  
wydany w Łodzi.

**I**rycher Zinberg zgubił  
paszport niemiecki  
wydany w Łodzi.

**L**azarz Nosen Bornszet  
zgubił paszport nie-  
miecki wydany w Ber-  
linie.

**L**ajzer Nosen Bornszet  
zgubił paszport nie-  
miecki, wydany w Łodzi  
**M**ajlich Belter zgubił  
paszport niemiecki  
wydany w Łodzi.

**J**osek Eisenbaum, i Ma-  
ja nr. 21, zgubił kartę  
weglowa

**J**an Jaur, ul. Skłodowa  
nr. 23, zgubił kartę  
weglowa.

**J**ana Lajo Gerszt zgu-  
bił paszport polski tym  
czasowy wydany w Ło-  
dzi.

**K**aban Nuchem zgubił  
dowód osobisty, wy-  
dany w Łodzi.

**L**ajzer Nosen Bornszet  
zgubił paszport nie-  
miecki wydany w Ber-  
linie.

**M**ajlich Belter zgubił  
paszport niemiecki  
wydany w Łodzi.

**M**ajlichowi Ajdels skra-  
dziono 700 mk., pasz-  
port polski, wydany w  
Rawie oraz metrykę u-  
rodzenia.

**M**aciej Lipszyo zgubił  
paszport niemiecki  
wydany w Skieriewi-  
cach.

**N**esanel Benola Sza-  
mowicz zgubił pa-  
szport niemiecki, wyda-  
ny w Łodzi.

**N**usim Fiszel Gold zgu-  
bił paszport niemiecki  
wydany w Łodzi.

**U**zer Orbach zgubił  
paszport niemiecki,  
wydany w Łodzi za No  
7041 z 31 I 1915 roku.

**U**zer Bora zgubił pasz-  
port niemiecki wy-  
dany w Łodzi.

**S**kradzono paszport nie-  
miecki, wydany w Ło-  
dzi na imię Franciszka  
Wudarek.

**S**zmul Lajb Pasamasik  
ul. Aleksandrowska  
25 zgubił paszport nie-  
miecki wydany w Łodzi

**S**zmul Hersz Lauter  
zgubił tymczasowy  
dowód osobisty wydany  
w Chęcinach.

**S**tefanja Knaprzyk za-  
gubiła paszport pol-  
ski wydany w Starce-  
wie

**S**tańsław Buchner, lar-  
szalkowska 5 zgubił  
kaliszczyk legitymacyjną  
na chleb dla 7 osób.

**S**ana Weis zgubiła pasz-  
port niemiecki wy-  
dany w Łodzi.

**U**szor Bernstein zgu-  
bił paszport niemiecki  
wydany w Łodzi.

**W**olf Wajenberg zagu-  
bił paszport rosyjski  
wydany z magistratu  
m. Brzeźna

**W**incenty Lewando-  
wski zgubił pasz-  
port niemiecki wydany  
w Łodzi.

**W**iktoria Przybył za-  
gubiła paszport  
niemiecki, wydany z gm.  
Nowosolna, pow. Łódz-  
kiego.

**Z**gubiono paszport fa-  
miliyny wydany w  
Łodzi na imiona Szmul  
i Lajba Lenczykloch.